

Ignacy Krasicki
WYBÓR BAJEK
I SATYR



Autor:
IGNACY KRASICKI

Tytuł:
WYBÓR BAJEK I SATYR

Autorki opracowania:
WOJCIECH RZEHAK
EWA TONDERA

Korekta:
AGNIESZKA NAWROT
AGNIESZKA WOŹNY
MARIA ZAGNIŃSKA

Projekt okładki:
BROS

Ilustracje:
JACEK SIUDAK

Ilustracja na okładce:
SHUTTERSTOCK: DLINNYCHULOK

ISBN 978-83-7517-855-5

Wydanie III poprawione

Copyright by Wydawnictwo GREG

2022



Wydawnictwo GREG
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG.

Skład i łamanie:
BROS

Owieczka i pasterz

Strzygąc pasterz owieczkę nad tym się rozwodził,
Jak wiele prac ponosi, żeby jej dogodził.
Że milczała: „Niewdzięczna!” – żwawie ją ofuknie.
Więc rzekła: „Bóg ci zapłać... a z czego te suknie?”



Konie i furman

Koniom, co szły przy dyszlu, powtarzał woźnica:
„Nie dajcie się wyprzedzić tym, co są u lica²⁰”.
Goniły się pod wieczór zacząwszy od rana.
Wtem jeden z przechodzących rzecze do furmana:
⁵ „Cóż ci stąd, że cię słucha głupich bydląt rzesza?”
A furman: „Konie głupie, ale wóz pospiesza”.

Komar i mucha

Mamy latać, latajmyż nie górnio, nie nisko.
Komar muchy tonącej mając widowisko,

²⁰ u lica – lejcowe, pierwsza para w zaprzęgu czterokonnym.

Że nie wyżej leciała, nad nią się użalił;
Gdy to mówił, wpadł w świecę i w ogniu się spalił.

Z Części trzeciej

Oracze i Jowisz

Posiał jeden na górze, a drugi na dole.
Rzekł pierwszy: „Pragnę deszczu”; drugi: „Suszą wolę”.
Kiedy się więc z prośbami poczęli rozwodzić,
Jowisz, chcąc obu żądy obficie dogodzić,
⁵ Ustawicznie niziny suszył, góry moczył.
Przyszło zbierać, aż każdy poznał, że wykroczył:
Bo zboże traktowane w kontr swojej naturze,
Spaliło się w nizinie, wymokło na górze.

Dziecię i ojciec

Bił ojciec różgą dziecię, że się nie uczyło;
Gdy odszedł, dziecię różgę ze złości spaliło.
Wkrótce znowu Jaś krnąbrny na plagi zarobił,
Ojciec różgi nie znalazł – i kijem go obił.

Dewotka

Dewotce służebnica w czymsiś przewiniła
Właśnie natenczas, kiedy pacierze kończyła.
Obróciwszy się przeto z gniewem do dziewczyny,
Mówiąc właśnie te słowa: „... i odpuść nam winy,
⁵ Jako my odpuszczamy” – biła bez litości.
Uchowaj, Panie Boże, takiej pobożności.

**Prawdy –
fałszywa
pobożność**

Wino i woda

Przymawiało jednego razu wino wodzie:
„Ja panom, a ty chłopom jesteś ku wygodzie”.

„Nie piłoby cię państwo – rzecze woda skromnie –
Gdyby nie chłop dał na cię, co chodzi pić do mnie”.

Pan i pies

Pies szczekał na złodzieja, całą noc się trudił;
Obili go nazajutrz, że pana obudził.
Spał smaczno drugiej nocy, złodzieja nie czekał;
Ten dom skradł; psa obili za to, że nie szczekał.

Orzeł i sowa

Na jednym drzewie orzeł gdy z sową nocował,
Że tylko w nocy widzi, bardzo jej żałował.
Dziękowała mu sowa za politowanie.
Wtem, uprzedzając jeszcze zorze i świtanie,
⁵ Wkrał się strzelec pod drzewo; sowa to postrzegła
I do orła natychmiast z przestrołą pobiegła.
Uszli śmierci; a wtenczas rzekł orzeł do sowy:
„Gdybyś nie była ślepą, nie byłbym ja zdrowy”.



Słowik i szczygieł

Rzekł szczygieł do słowika, który cicho siedział:
„Szkoda, że krótko śpiewasz”. Słowik odpowiedział:
„Co mi dała natura, wypełniam to wiernie.
Lepiej krótko, a dobrze, niż długo, a miernie”.

**Prawdy –
wartość sztuki**

Lwica i maciora

- Źle to, gdy się podli szczycą.
 Zeszła się raz świnka z lwicą,
 Więc w dyskursa. W tych przewlekła,
 Z żalem świnka lwicy rzekła:
⁵ „Żal mi ciebie, luboś godna,
 Luboś zacna, żeś mniej płodna.
 Patrz na moją zgraję świnków:
 Co tu córek, co tu synków!
 A wszystkie jednym pomiotem”.
¹⁰ Rzekła lwica: „Wiem ja o tem.
 Ródź ty dziesięć, cztery, dwa,
 Ja jednego, ale lwa”.

Malarze

- Dwaj portretów malarze słynęli przed laty:
 Piotr dobry, a ubogi, Jan zły, a bogaty.
 Piotr malował wybornie, a głód go uciskał,
 Jan mało i źle robił, więcej jednak zyskał.
⁵ Dlaczegoż los tak różny mieli ci malarze?
 Piotr malował podobne, Jan piękniejsze twarze.

Prawdy – obłuda i potrzeba pochlebstw

SATYRY

Z Części pierwszej

Do króla

Im wyżej, tym widoczniej. Chwale lub naganie
 Podpadają królowie, najjaśniejszy panie!
 Satyra prawdę mówi, względów się wyrzeka:
 Wielbi urząd, czci króla, lecz sędzi człowieka.

Ważny cytat –
o satyrach

⁵ Gdy więc ganę zdrożności i zdania mniej baczne⁵⁰,
Pozwolisz, mości królu, że od ciebie zacznę.

Jesteś królem, a czemu nie królewskim synem⁵¹?

To niedobrze; krew pańska jest zaszczyt przed gminem⁵².

Kto się w zamku urodził, niech ten w zamku siedzi;

¹⁰ Z tego powodu nasi szczęśliwi sąsiedzi.

Bo natura na rządzących pokoleniach zna się,

Inszyz powietrzem żywi, inszą strawą pasie.

Stąd rozum bez nauki, stąd biegłość bez pracy;

Mądrzy, rządni, wspaniali, mocarze, junacy –

¹⁵ Wszystko im łatwo idzie, a chociażby który
Odstrychnął się na moment od swojej natury,
Znowu się do niej wróci, a dobrym koniecznie
Być musi i szacownym w potomności wiecznie.

Bo od czegoż poeci? Skarb królestwa drogi,

²⁰ Rodzaj możny w aplauzy, w słowa nieubogi,

Rodzaj, co umie znaleźć, czego i nie było,

A co jest, a niedobrze, żeby się przyćmiło,

I w to oni potrafią; stąd też jak na smyczy

Szedł chwalca za chwalonym, zysk niosąc w zdobyczy,

²⁵ A choć który fałsz postrzegł, kompana nie zdradził;

Ten gardził, ale płacił, ów śmiał się, lecz kadził.

Tyś królem, czemu nie ja? Mówiąc między nami,

Ja się nie będę chwalił, ale przymiotami

Niezlými się zaszczycam. Jestem Polak rodem,

³⁰ A do tego i szlachcic, a choćbym i miodem

Szynkował, tak jak niegdyś ów bartnik z Kruszwicy⁵³

Czemuż bym nie mógł osieść na twojej stolicy?

Jesteś królem – a byłeś przedtem mości panem⁵⁴;

To grzech nieodpuszczony. Każdy, który stanem

³⁵ Przedtem się z tobą równał, a teraz czcić musi,

Nim powie „najjaśniejszy”, pierwej się zakrzusi;

I choć się przyzwyczał, przecież go to lechce:

„Zarzuty”
wobec króla –
pochodzenie

⁵⁰ *mniej baczne* – nierozważne, pochopne.

⁵¹ *nie królewskim synem* – aluzja do pochodzenia Stanisława Augusta, który był „tylko” synem kasztelana krakowskiego, Stanisława Poniatowskiego.

⁵² *gminem* – tu w znaczeniu: szlachta.

⁵³ *bartnik z Kruszwicy* – legendarny Piast.

⁵⁴ *byłeś przedtem mości panem* – tu w sensie: zwyczajnym szlachcicem.

OPRACOWANIE

BIOGRAFIA IGNACEGO KRASICKIEGO



Ignacy Krasicki urodził się 3 II 1735 roku w Dubiecku nad Sanem jako najstarszy syn Jana Krasickiego, kasztelana chełmskiego oraz Anny ze Starzechowskich. Pochodził ze zubożałej szlachty magnackiej, z rodziny wielodzietnej. Rodzice wywodzili się ze znakomitych, ale nieco już podupadłych rodów. Wcześniej osierocony przez ojca Ignacy dostał się pod opiekę spowinowaconego z rodziną Krasickich Franciszka Salezego Potockiego, uznawanego za najpotężniejszego i najmajętniejszego pana na Rusi.

Ignacy Krasicki kształcił się najpierw w kolegium jezuickim we Lwowie, a później w jezuickim seminarium misjonarzy przy kościele św. Krzyża w Warszawie. W roku 1759 przyjął święcenia kapłańskie, później wyjechał na wyższe studia teologiczne do Rzymu. W tym czasie zwiedził także Francję. Po powrocie do kraju osiadł w Przemyślu, a potem we Lwowie. W 1763 roku został sekretarzem prymasa Łubieńskiego, a gdy rok później królem został Stanisław August Poniatowski, Krasicki szybko znalazł się w kręgu jego najbliższych współpracowników, otrzymując godność kapelana Jego Królewskiej Mości. Z ogromnym zaangażowaniem włączył się w prace mające na celu propagowanie oświeceniowego światopoglądu – między innymi redagował powstałe w 1765 roku (z inicjatywy króla) czasopismo moralne „Monitor”. Jego działalność została doceniona: w roku 1765 został prezydentem trybunału małopolskiego, w roku 1766 otrzymał prawo obywatelstwa w Prusach Królewskich oraz biskupstwo warmińskie, a wraz z nim godność senatora i tytuł książęcy (dlatego niektóre swoje utwory podpisywał X. B. W. – Xiażę Biskup Warmiński). Osiadł wówczas w Lidzbarku Warmińskim, skąd jako senator przyjeżdżał do Warszawy, biorąc czynny udział w życiu towarzyskim i literackim stolicy oraz bywając na słynnych obiadach czwartkowych.

Po pierwszym rozbiórze Polski w 1772 roku Krasicki zaczął często wyjeżdżać do Berlina, gdzie stał się ulubieńcem króla Fryderyka Wielkiego. Starał się cały czas utrzymywać kontakt z krajem. Swoją obecność zazna-

„— *A cóż to jest za bajka? Wszystko to być może!
Prawda, jednakże ja to między bajki włożę*” (str. 5).

Inspiracją do napisania bajki może być więc wszystko, choć sama bajka niekoniecznie musi głosić absolutną prawdę. Widać tu doskonale dystans Krasickiego do własnych utworów, przeświadczenie, iż **czytelnicy powinni traktować bajki podobnie jak ich autor — lekko, z przymrużeniem oka, ale i z pewną dozą refleksji nad życiem.**



Dydaktyzm i prawdy ogólnoludzkie w *Bajkach*

Bajki zaliczamy do literatury dydaktycznej, czyli takiej, która powinna przekazywać czytelnikom użyteczne prawdy i wiadomości, zalecenia i przestrogi moralne, wreszcie wskazówki postępowania. Zadaniem utworów realizujących te cele jest wskazywanie ideałów i wzorów godnych naśladowania, modeli godnego życia, pouczeń ideologicznych i etycznych. Czytelnik nie powinien mieć żadnych wątpliwości, czy wskazywany przykład jest pozytywny, czy negatywny, dlatego poeci tworzący w nurcie literatury dydaktycznej często sięgają po wyraźne i sugestywne obrazy, mające już same w sobie stanowić przestrożę (bądź wskazówkę) dla odbiorcy. Ze względu na swą krótką i wyrazistą formę, przystępną treść oraz obecność morału bajka stanowi doskonały nośnik treści dydaktycznych, znacznie bardziej przystępną i zrozumiałą niż np. kazanie.

Pewniak
na teście

Wśród licznych bajek Ignacego Krasickiego warto zwrócić uwagę na kilka, w których dydaktyzm widoczny jest najwyraźniej. Oto bajka ***KULAWY I ŚLEPY***, w której dwaj pomagający sobie nawzajem kalecy („*Niósł ślepy kulawego, dobrze im się działa...*”) postanawiają zamienić się rolami. Teraz drogę wskazuje ślepiec, co — jak łatwo przewidzieć — kończy się dla obu tragicznie. Czytelnik otrzymuje czytelne przesłanie w zamykającej utwór poincie:

„*I ten winien, co kijem bezpieczeństwo mierzył,
I ten, co bezpieczeństwa głupiemu zawierzył*” (str. 6).

Oznacza to, że **nie powinno się ani powierzać odpowiedzialności komuś, kto nie będzie w stanie jej udźwignąć, ani takiej odpowiedzialności przyjmować, jeśli to my nie jesteśmy w stanie jej unieść.** Jedno i drugie kończy się zwykle nieprzyjemnie, a winne są wtedy obie strony.

Tragiczne konsekwencje ludzkiej pychy są ukazane w bajce ***SZCZUR I KOT***, w której poeta zastosował konwencję maski. Postaci zwierzęce — szczur i kot — są tu maskami konwencjonalnymi, narzucającymi odpowiednie skojarzenia: zarozumiałstwo (szczur) oraz spryt i drapieżność (kot). Ten pierwszy opowiada wszem i wobec o własnej doskonałości, ten drugi wykorzystuje moment nieuwagi („... *gdy się dymem kadzidl zbytecznych zakrztu-*

monologi skierowane do kogoś, wzięte w cudzysłów (autor jest zdystansowany wobec wypowiedzi, np. *Do króla*) oraz satyry dialogowe, np. *Pijaństwo*.

Generalnie twórczość satyryczna Ignacego Krasickiego ma charakter uniwersalny. Poeta pisze o ludzkich przywarach, o polskich wadach narodowych (między innymi pysze, pijaństwie, rozpolitykowaniu i zwykłej głupocie), które łączy jedna zasadnicza cecha – ponadczasowość. Dobitnie dowodzi tego fakt, iż takie utwory, jak *Pijaństwo* czy *Świat zepsuty*, czytane dziś, po przeszło dwustu latach od momentu powstania, wiele zachowują ze swej ostrości i, niestety, aktualności.

Pewniak
na teście

Pewniak
na teście

PORÓWNANIE BAJKI I SATYRY

BAJKA	SATYRA
Wywodzi się ze starożytności Pierwszy twórca – Ezop z Frygii (VI w.p.n.e.)	Wywodzi się ze starożytności Przedstawiciel – Horacy (I w. p.n.e.), Lucyliusz, Juwenalis
Krótki utwór epicki.	Utwór łączący w sobie epikę i lirykę.
– charakter moralizatorsko-dydaktyczny, piętnuje wady charakteru – ma bawić i uczyć, przekazywać uniwersalną prawdę o otaczającym świecie – wykorzystuje alegorię, konwencję maski, często zwierzęcej	– zawiera krytykę rzeczywistości, ośmiesza lub piętnuje zjawiska, wady charakteru, stosunki społeczne – wykorzystuje wyolbrzymienie, karykaturę – w Oświeceniu satyra nie mogła ośmieszać konkretnej osoby, a cechy charakteru, fałsz, głupotę, zacofanie społeczeństwa.
Zawiera morał, pouczenie.	Nie zawiera pozytywnych rozwiązań ani morału.

Podział na bajkę epigramatyczną i narracyjną.	Podział tematyczny na: satyrę konkretną – satyry społeczno-obyczajowe, polityczne i literackie; satyry abstrakcyjne. Podział formalny: monologi, satyry dialogowe.
Uprawiana do dziś.	Np. Satyra polityczna

INDEKS KOMENTARZY DO TEKSTU

BAJKI

Prawdy ukazane w bajkach

Chorobliwe skąpstwo – str. 15

Fałszywa pobożność – str. 12

O fałszywej przyjaźni – str. 23

Obłuda i potrzeba pochlebstw – str. 28

Słabość i nieuzasadniona duma człowieka – str. 15

Wartość sztuki – str. 13

Wartość wolności – str. 8

Zmienność losu – str. 5

Morał – przykłady

Epimythion (morał na końcu) – str. 10, 14

Promythion (morał na początku) – str. 8, 14, 18

Bajka epigramatyczna – przykład – str. 18

Bajka narracyjna – przykład – str. 19, 20

Alegoria

Jagnię – słabość – str. 14

Klatka – niewola – str. 8

Lew – bezwzględna siła, przemoc – str. 9

Owce – głupota – str. 17

Paw – pycha, duma – str. 14

Szczur – pycha, duma – str. 7

Wilk – przemoc – str. 14

Stereotypy postaci – str. 5

SATYRY

Do króla

„Zarzuty” wobec króla

– bycie Polakiem, wiek – str. 30

– liberalizm, sposób rządzenia – str. 31

SPIS TREŚCI

<i>Wstęp do bajek</i>	5
<i>Bajki i przypowieści</i>	
Z Części pierwszej	
<i>Abuzei i Tair</i>	5
<i>Potok i rzeka</i>	5
<i>Kulawy i ślepy</i>	6
<i>Orzeł i jastrząb</i>	6
<i>Szczur i kot</i>	7
<i>Baran dany na ofiarę</i>	7
<i>Bryła lodu i kryształ</i>	7
<i>Stary pies i stary sługa</i>	7
<i>Syn i ojciec</i>	8
<i>Ptaszki w klatce</i>	8
<i>Filozof</i>	8
<i>Groch przy drodze</i>	8
<i>Lew i zwierzęta („Lew, ażeby dał dowód, jak wielce łaskawy...”)</i>	9
<i>Rybka mała i szczupak</i>	9
Z Części drugiej	
<i>Niedźwiedź i liszka</i>	10
<i>Pieniacze</i>	10
<i>Lew i zwierzęta („Gdy się wszystkie zwierzęta u lwa znajdowały...”)</i>	10
<i>Owieczka i pasterz</i>	11
<i>Konie i furman</i>	11
<i>Komar i mucha</i>	11
Z Części trzeciej	
<i>Oracze i Jowisz</i>	12
<i>Dziecię i ojciec</i>	12
<i>Dewotka</i>	12
<i>Wino i woda</i>	12
<i>Pan i pies</i>	13
<i>Orzeł i sowa</i>	13
<i>Słownik i szczygieł</i>	13
<i>Furman i motyl</i>	14
Z Części czwartej	
<i>Jagnię i wilcy</i>	14
<i>Żółw i mysz</i>	14
<i>Paw i orzeł</i>	14
<i>Człowiek i wilk</i>	14
<i>Atlas i kitaj</i>	15
<i>Dobroczynność</i>	15
<i>Skąpy</i>	15
<i>Jastrząb i sokół</i>	15
<i>Wilk i owce</i>	16
Z przydatku do <i>Bajek i przypowieści</i>	

<i>Snycerz i statua</i>	17
<i>Matedory</i>	17
<i>Drzewo</i>	18
<i>Koniec</i>	18
Bajki nowe	
Z Części pierwszej	
<i>Alegoria</i>	18
<i>Puchacze</i>	19
<i>Wilczki</i>	20
<i>Konie</i>	21
Z Części drugiej	
<i>Myszy</i>	21
<i>Noga i but</i>	22
<i>Młot z kowadłem</i>	22
<i>Przyjaciele</i>	22
<i>Chłop i cielę</i>	24
Z Części trzeciej	
<i>Wóz z sianem</i>	24
<i>Gęsi</i>	24
<i>Wyrok</i>	25
<i>Wino szampańskie</i>	25
Z Części czwartej	
<i>Kot i kogut</i>	26
<i>Filozof i chłop</i>	27
<i>Lwica i maciora</i>	28
<i>Malarze</i>	28
Satyr	
Z Części pierwszej	
<i>Do króla</i>	28
<i>Świat zepsuty</i>	32
<i>Pijaństwo</i>	34
<i>Żona modna</i>	38
Opracowanie	
<i>Biografia Ignacego Krasickiego</i>	44
<i>Okoliczności powstania i wydania Bajek</i>	45
<i>Okoliczności powstania i wydania Satyr</i>	46
<i>Bajki</i>	46
Program poetycki bajek	46
Dydaktyzm i prawdy ogólnoludzkie w <i>Bajkach</i>	47
Podział bajek Krasickiego	50
Filozofia życiowa Krasickiego w <i>Bajkach</i>	51
<i>Satyr</i>	51
<i>Do króla</i>	52
<i>Świat zepsuty</i>	53
<i>Pijaństwo</i>	54
<i>Żona modna</i>	55
Bohaterowie satyr jako typowi reprezentanci społeczeństwa XVIII wieku	56
Ponadczasowość twórczości Krasickiego	57
Bajka jako gatunek literacki	57
Satyra jako gatunek literacki	58
Porównanie bajki i satyry	60
Indeks komentarzy do tekstu	61



ISBN 978-83-7517-855-5



9 788375 178555 >

Wydawnictwo GREG® 31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B,
księgarnia internetowa: www.greg.pl